

DZIENNIK BERLIŃSKI

Adres Redakcji i Administracji:
BERLIN W. 35 Potsdamerstr. 61
Telefon: 21 4246

Pocztowe Konto czekowe: Berlin NW. 7 nr. 4203

wychodzi codziennie
(prócz niedziel i świąt)

EKSPEDYCJA: „Naród“, Herne, Bahnhofstr. 76-78

Cena abonamentu na pocztę miesięcz. 2,21 mk
Wysyłka pod opaską w Niemczech 2,76 mk. mca
Zamówienia u listonosza najpóźniej do
25-go każdego miesiąca
Obecnie obowiązuje cennik ogłoszeń nr. 4

Rok XLIV

Czwartek, dnia 10-go lutego 1938 r.

Nr. 33

Regent Węgier na polowaniu w Białowieży

Min. J. Beck na prywatnej audiencji u regenta

BIALOWIEZA. — Minister spraw zagr. Józef Beck został przyjęty na audiencji prywatnej przez regenta Węgier Mikolaja Horthy'ego.

Reprezentacyjne polowanie w Białowieży

BIALOWIEZA. — O godz. 5.30 rano przybył do Białowieży na zaproszenie P. Prezydenta Rzplitej, aby wziąć udział w reprezentacyjnym polowaniu w puszczy Białowieskiej, ks. Axel duński.

Powitał go na dworcu kolejowym Białowieża-palac szef protokołu dyplomatycznego Romer. Ks. Axel z p. Romerem odjechał następnie samochodem do pałacu Prezydenta Rzplitej.

BIALOWIEZA. — Dostojnych gości, którzy od wczoraj bawią w Białowieży, zbudziły o godz. 7-ej rano dźwięki sygnału myśliwskiego. O godz. 8 rano opuścili pałac P. Prezydent Rzplitej, następnie Marszałek Smigły-Rydz, regent Horthy z synem, książę Axel, poseł węgierski w Warszawie de Hory, gen. Sosnkowski, gen. Schally i inni.

Po chwili samochody z uczestnikami polowania odjechały w stronę puszczy Białowieskiej. Na polowaniu wyznaczono 15 stanowisk.

O godz. 11-tej nastąpiła krótka przerwa, w czasie której myśliwi spożyli posiłek i udali się z kolei na inne stanowiska. Powrót z polowania nastąpił o godz. 17-ej.

Polowanie odbywało się na dziki, lisy i rysie. Nad przebiegiem polowania czuwał naczelny łowczy, dyr. Knothe.

BIALOWIEZA. — W czasie polowania padło ogółem 31 dzików. Regent Horthy zabił 6 dzików, a duński następca tronu, ks. Axel ustrzelił wspólnie odyńca.

Wręczenie odznak myśliwskich

BIALOWIEZA. — O godz. 21 P. Prezydent Rzplitej wręczył regentowi Węgier swoją odznakę myśliwską św. Huberta, tzw. „Spalską“, a gen. Sosnkowski, jako prezes Polskiego Związku Łowieckiego — honorową odznakę Związku.

W czasie wręczania odznak był obecny Marszałek Smigły-Rydz.

Regent w muzeum przyrodniczym

BIALOWIEZA. — Regent Horthy zwiedził muzeum przyrodnicze przy parku narodowym. Szczegółowych objaśnień udzielił dr. Karpiński, kierownik parku narodowego. W muzeum znajdują się bogate zbiory fauny i floty puszczańskie. Regent złożył swój podpis w księdze pamiątkowej.

Pamiętka z puszczy Białowieskiej

BIALOWIEZA. — Wieczorem dyrektor lasów państwowych, inż. Neiman wręczył regentowi Węgier album zawierający 50 fotografii z widokami puszczy

Białowieskiej w okresie wszystkich pór roku. Na pudle, w którym znajduje się album, widnieje płaskorzeźba, przedsta-

wiająca fragment polowania króla Batoro. Na pudle, w którym znajduje się album, widnieje płaskorzeźba, przedstawiająca 2 żubry.

Specjalny delegat regenta w Wilnie

WILNO. — Do Wilna przybył ppłk. Gabor de Gerloczy, który w imieniu regenta Horthy'ego złożył hołd sercu Marszałka Piłsudskiego na Rossie oraz wręczył dar regenta Węgier dla Uniwersytetu Stefana Batorego.

Delegata regenta Węgier powitali na dworcu przedstawiciele wojska, władz, miasta, uniwersytetu oraz korporacja „Orient“.

Na Rossie, naprzeciw cmentarza ustawiała się kompania honorowa ze sztandarem i orkiestrą. Wokół muru cmentarnego na wysokich masztach powiewały flagi węgierskie i polskie.

O godz. 11.30 przybył na Rossę w towarzystwie wyższych wojskowych ppłk. Gerloczy. Po przywitaniu się z kompanią, ppłk. Gerloczy słożył w imieniu regenta Horthy'ego u stóp mauzoleum piękny wieniec z żywych kwiatów z szarfami o barwach narodowych węgierskich z napisem: „Regent Węgier“. W chwili składania hołdu orkiestra odegrała hymny węgierski i polski.

Z Rossy ppłk. Gerloczy udał się do Uniwersytetu Stefana Batorego, gdzie w auli kolumnnej zebrał się senat U. S. B. z rektorem, młodzież akademick-

ka, przedstawiciele władz i wojska. Wchodzącego na salę delegata regenta Węgier chór akademicki powitał hymnem węgierskim odśpiewanym po węgiersku.

Po krótkim przemówieniu ppłk. Gerloczy wręczył w imieniu regenta uniwersytetowi obraz olejny, przedstawiający księcia siedmiogrodzkiego Stefana Batorego, przyjmującego posłów polskich, zapraszających go na tron Polski.

Rektor, ks. prof. Wójcicki złożył serdeczne podziękowanie za cenny dar. Następnie przemawiali prezes Tow. Polsko-Węgierskiego, prof. dr. Marian Zaziechowski i przedstawiciel młodzieży akademickiej.

Po uroczystości rektor i senat podejmowali gości węgierskiego obiadem w kasynie oficerskim.

Płk. Gerloczy podczas pobytu w Wilnie zapoznał się z zabytkami miasta i odwiedził groby żołnierzy węgierskich, poległych w wojnie światowej. Złożył na tych grobach wiązanki kwiatów ze wstęgami o barwach węgierskich z napisem „Bohaterom poległym w wojnie światowej — Ojczyzna węgierska“.

Rząd Wielkiej Brytanii zapowiada niezwłoczne represje

w razie atakowania statków angielskich

LONDYN. — Min. Eden zawiadomił oficjalnie izbę gmin o postanowieniu rządu brytyjskiego strzelania do wszystkich łodzi podwodnych, napotkanych, w strefie przydzielonej do patrolowania przez układ w Nyon. Analogiczna akcja postanowiona została przez rządy francuski i włoski.

Przechodząc następnie do wypadku zatopienia statku „Alcira“, oświadczył min. Eden, że reprezentant rządu bry-

tyjskiego w Salamance otrzymał polecenie poinformowania władz powstańców, że „cierpliwość rządu brytyjskiego już się wyczerpała i że nie będzie on w dalszym ciągu ograniczać się jedynie do protestów i żądania odszkodowania, lecz zastrzeżę sobie na wypadek powtórzenia się podobnych wypadków prawo zastosowania bez uprzedniego ostrzeżenia wszelkich represji, które uznają za stosowne“.

Włosi o stanowisku Polski

w sprawie paktu Ligi

RZYM. — „Giornale d'Italia“, omawiając bilans ostatniej sesji Ligi Narodów, zwraca szczególną uwagę na wystąpienia Szwecji, Szwajcarii i Polski, dotyczące reformy paktu Ligi Narodów. Dziennik dochodzi do wniosku, iż większość delegatów na komitecie 28-miu wypowiedziała się przeciw automatyzmowi sankcji.

Minister Beck — pisze „Giornale d'Italia“ — reprezentujący mocarstwo, którego w żadnym razie nie można uważać za „państwo mniejsze“, z właściwą sobie jasnością i precyzją słowa zażądał, aby każde państwo indywidualnie decydowało o udziale w sankcjach.

W ten sposób dawna metoda, polegająca na pokrywaniu zbiorowym płaszczkiem indywidualnych presji wielkich mocarstw, została przekreślona i wycofana z użycia.

16-ła rocznica pontyfikatu Piusa XI

CITTA DEL VATICANO. — W bazylice św. Jana kardynał wikariusz Marchetti Salvafigliani odprawił uroczyste „Te Deum“ z okazji 16-tej rocznicy pontyfikatu papieża Piusa XI. W nabożeństwie wzięły udział liczne tłumy wiernych.

Ojciec św. przyjmie włoskiego następcę tronu

MIASTO WATYKANSKIE. Z kół miarodajnych informują, że w dniu 12 bm. w szesnastą rocznicę koronacji Ojca św. Piusa XI, przyjęty będzie w Watykanie przez Papieża książę następca tronu włoskiego wraz z małżonką, córeczką Marią Pią i synkiem Vittorio, który akurat w dniu 12 lutego kończy pierwszy rok życia.

Dopływ młodych sił do zawodów rolniczych

BERLIN. — W biuletynie prasowym Hitler-Jugend, w związku z rozpoczęciem się akcji propagandowej w sprawie zapewnienia dopływu młodych sił do zawodów rolniczych, zabrał głos prezes urzędu pośrednictwa pracy i ubezpieczenia bezrobotnych dr. Syrup, na temat braku rąk do pracy w rolnictwie. Dr. Syrup podkreślił między innymi: w niemieckiej gospodarce rolnej brak co najmniej 100 tys. męskich i żeńskich sił roboczych. Pilnym nakazem chwili jest więc dostarczenie rolnictwu rąk do pracy.

Jerzy VI koronować się będzie na cesarza Indii

LONDYN. — Angielska para królewska odbędzie na jesieni przypuszczalnie w październiku, podróż do Indji. Dokładna data podróży będzie ogłoszona w ciągu najbliższych dni. Król Jerzy będzie się koronował w Delhi na cesarza Indji. Uroczystość ta zwana „durbarem“ koronacyjnym odbędzie się z niesłychanym przepychem i według ceremoniału wschodniego. W uroczystościach, które będą trwały sześć dni, weźmie udział kilkudziesięciu maharadzów hinduskich i delegacje wszystkich kast hinduskich.

Kulminacyjnym punktem uroczystości będzie złożenie uroczystego hołdu parze cesarskiej przez jej wasali, maharadzów z nizamem Haidarabadu na czele. Nizam Haidarabadu uchodzi, jak wiadomo, za najbogatszego człowieka na świecie.

Angielska para królewska odbędzie podróż do Indji na pokładzie okrętu wojennego. Ponieważ nieobecność króla w Anglii potrwa kilka miesięcy, regencję obejmie w myśl ustawy uchwalonej w 1937 r. młodszy brat królewski ks. Gloucester.

Ostatnia audiencja ministra dla spr. Indji margr. Zetlanda u króla Jerzego pozostawała w związku z zamierzoną podróżą, która, według pierwotnych planów miała nastąpić w grudniu ub. roku, lecz została odłożona z powodu ogólnej sytuacji międzynarodowej.

Wzrosła kłęska powodziowa w nadbrzeżnych okolicach Turcji

STAMBUŁ. — Powódzie w nadbrzeżnych okolicach Morza Egejskiego stały się prawdziwą kłęską. Wprawdzie ofiary w ludziach są niewielkie, jednak zasiewy uległy zniszczeniu na wielkich przestrzeniach. Przybór wód w rzekach nie ustaje, a pod wpływem wysokiej stosunkowo temperatury, panującej obecnie, szybko topnieją śniegi w górach, zwiększając rozmiar powodzi. Komunikacja w dalszym ciągu jest przerwana, a szereg linii telegraficznych i telegraficznych uległo zniszczeniu.

Krwawe starcie żandarmerii z „Żelazną Gwardią“

BUKARESZT. — Doszło do nowych krwawych zajść przedwyborczych. W miejscowości Maneasa żandarmeria ostrzeliwała samochód ciężarowy, którym jechało kilkudziesięciu legionistów „Żelaznej Gwardii“. Jeden legionista został zabity, a jeden ciężko ranny. W miejscowości Maia w identycznych okolicznościach raniono dwóch legionistów. Jeden z nich ranny w nogę zmarł z upływu krwi, gdyż odstawiono go do szpitala dopiero w 4 godziny po wypadku.

Przewódca „Żelaznej Gwardii“ Codreanu ogłosił okólnik, w którym twierdzi, iż zaatakowani przez żandarmerię nie naruszyli prawa, ani porządku. Na dzień jutrzejszy zwołano t. zw. senat „Żelaznej Gwardii“.

Jak słychać, w związku z tymi wypadkami, „Żelazna Gwardia“, zajmująca dotychczas wobec rządu postawę życiwej neutralności, podda obecnie to stanowisko rewizji.

BUKARESZT. — Wypadki, w których zginęło 2 a odniosło ran 3-ch członków Żelaznej Gwardii — łącznie z wydarzeniami z przed kilku dni w Ploesti, gdzie zostało zranionych około 50 „gwardzistów“ i około 50 żandarmów, wywołały wielkie poruszenie w rumuńskich kołach politycznych.

W łonie rządu toczyły się przez cały dzień intensywne narady na temat sytuacji wyborczej. Jutro zbiera się t. zw. senat partii „Wszystko dla Kraju“ (Żelazna Gwardia). Jednocześnie ugrupowania centrowo-lewicowe oświadczają się sukcesu ruchu legionowego w nadchodzących wyborach podjęły gwałtowną kampanię.

Prezes stronnictwa narodowo-liberalnego Bratianu, ogłasza w dzienniku „Vittorul“ wywiad, w którym niesłychanie ostro atakuje Żelazną Gwardię, zarzucając jej anarchizowanie mas i stosowanie terrorku. P. Bratianu stara się dowiedzieć, że do Żelaznej Gwardii należy bardzo wielu komunistów. Na koniec p. Bratianu twierdzi, że gdyby Żelazna Gwardia doszła do władzy i zgodnie ze swą zapowiedzią przystąpiła do osi Rzym—Berlin, zrywając z Francją i Małą Ententą, Rumunia stałaby się w rezultacie teatrem najbliższej wojny.

Poza wystąpieniem p. Bratianu — notować trzeba ostre ataki prezesa stronnictwa narodowo-chłopskiego przeciwko tendencjom dyktatorskim grup ekstremistycznych oraz radiowe

Pogłoski o poważnych zmianach w rządzie praskim

PARYŻ. — Komunistyczny organ „Humanite“ utrzymuje, że francuskie ministerstwo spraw zagranicznych zostało przed dwoma dniami poinformowane o przygotowujących się zmianach w rządzie czeskosłowackim.

W szczególności jest mowa — pisze „Humanite“ — o ustąpieniu min. Krof-

ty oraz wejściu do rządu dwóch „faszystów“.

W związku z tą wiadomością należy zaznaczyć, że w kołach francuskich krąży od dłuższego czasu pogłoski, iż w Czechosłowacji coraz bardziej podnoszą się głosy za porozumieniem z Berlinem, choćby kosztem ustępstw.

Utworzenie nieoficjalnego ministerstwa propagandy w Anglii

LONDYN. — Premier Chamberlain powiadomił Izbę Gmin o utworzeniu specjalnej komisji koordynacyjnej celem nadania jednolitego kierunku wszystkim formom propagandy brytyjskiej za granicą. W komisji tej omawiane będą sprawy, dotyczące działalności radia, rady brytyjskiej dla stosunków

kulturalnych z zagranicą, towarzystwa turystycznego i t. p. Sir Robert Vansittart, główny doradca dyplomatyczny rządu, mianowany został przewodniczącym tej komisji. Wiadomość ta oceniana jest jako utworzenie nieoficjalnego ministerstwa propagandy.

Stanowisko Japonii w sprawie zbrojeń morskich

TOKIO. — Przedstawiciel japońskiego ministerstwa spraw zagranicznych udzielił przedstawicielom prasy informacji w sprawie zbrojeń morskich. Oświadczenia te należy uważać za wyraz urzędowego stanowiska wobec ostatnich not angie'skiej i amerykańskiej do rządu japońskiego.

Przedstawiciel ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył, że Japonia ujmuje sprawę zbrojeń i rozbrojenia wyłącznie z punktu widzenia bez-

zestwa i nieagresji oraz zawsze gotowa jest do wzięcia pod uwagę wszystkich propozycji, opartych na tej podstawie. Wbrew wiadomościom, rozprze-

Rozpaczliwa sytuacja ekspedycji Papanina

MOSKWA. — Nadeszły tu znowu alarmujące wieści o stanie ekspedycji Papanina. Jak wynika z depeszy, którą odebrano od Papanina wczoraj o godzinie 16-ej, tafla lodu znowu pękła na kilka mniejszych odłamków. Ekspedycja obecnie znajduje się na tafli lodowej, której wielkość wynosi 50 m. na 30 m., całe morze pokryte jest gęstymi złomami lodu, na których w żadnym wypadku samoloty ratownicze nie mogłyby lądować. Papanin donosi, że nawet nadawanie depesz jest dla nich połączone z szeregiem poważnych trudności, bo na to trzeba antenę przenosić na drugi kawał lodu, aby osiągnąć należyłą długość drutu antenowego. Zapasy żywności starczy na 3 miesiące.

Kpt. Uljanow, dowódca „Murmanca“ otrzymał rozkaz wypłynięcia na pełne morze i donoszenia drogą radiotelegraficzną o stanie ekspedycji, co 6 godzin. „Tajmir“, pod dowództwem Ostafcewa wypłynął dzisiaj rano na ratunek Papanina. Na pokładzie łamacza lodów znajduje się wodnosamolot. Pojutrze wyruszy na ratunek największy łamacz lodów — „Jermak“, wioząc na swym pokładzie prof. Szmita.

Do Papanina wysłano depeszę następującej treści: „O waszej depeszy został powiadomiony rząd. Wszyscy są zachwyceni waszym hartem i bohaterstwem. Wytrwajcie, pomoc jest bliska!“ Niestety silne wiatry każą obawiać się, czy jednak łamacze lodów dotrą w porę do bohaterskiej ekspedycji.



S. p. Karol Hubert Rostworowski, najznakomitszy dramaturg współczesnej Polski.

18-godzinna bitwa oduziało żołnierzy z bandą sekciarzy / 160 sekciarzy i 16 żołnierzy poległo

BUENOS AIRES. — Donoszą z Rio de Janeiro, że w okolicach miejscowości Casanova w stanie Bahia, fanatyczni zwolennicy jednej z sekt religijnych w liczbie około 600, wyposażeni w broń palną i amunicję, pod dowództwem niejakiego Jose Lourenco, którego zwolennicy przypisują siły nadprzyrodzone, dopuszczali się różnego rodzaju ekscesów. Oduziało policji w sile 96 żołnierzy został zmuszony do stoczenia

z fanatykami bitwy, która trwała 18 godzin. W rezultacie walki poległo 160 sekciarzy i 16 żołnierzy. Rozbici sekciarze cofnęli się w głąb kraju, szerząc popiół wśród ludności i pustosząc jej mienie. Rząd federalny wysłał na miejsce wypadków oddział wojska celem ostatecznej likwidacji bandy sekciarzy. Prasa brazylijska oskarża komunistów o dostarczenie sekciarzom broni i amunicji.



Jego Wysokość Admirał Horthy odbiera w towarzystwie Pana Prezydenta R. P. i Pana Marszałka Smigłego-Rydzę raport od dowódcy kompanii honorowej po przybyciu do Krakowa.



Moment z rautu, który odbył się w komnatach zamku wawelskiego po obiedzie, na cześć Dostojnego Gościa węgierskiego. Widoczny Regent Horthy, Pan Prezydent R. P., Marszałek Smigły-Rydz, Dyrektor Protokołu Dyplomatycznego Romer i inni uczestnicy rautu.

Z księgi odwiecznej przyjaźni

Polska i Węgry związane są ze sobą węzłami tradycyjnej tysiącletniej niemal przyjaźni. Stosunki przyjazne, nieprzerwane żadnym istotnym konfliktem, wiążą te dwa narody, naprawdę od zamierzchłych czasów.

Nie mogły one oczywiście nie wywrzeć szczególnego piętna na charakterze obydwu narodów. To też nigdzie tak bardzo nie odrzucił tragedii rozbioru Polski, jak właśnie na Węgrzech, chociaż Węgry, same pozbawione wtedy samodzielności politycznej, nie mogły w żaden sposób przeciwstawić się tej ohydnej zbrodni.

Ale sympatie dla narodu polskiego nie wygasły i kiedy w Polsce rozgorzało powstanie listopadowe, komitety węgierskie domagały się interwencji na rzecz Polaków. Sympatie te nie pozostały zresztą bez rewanżu ze strony Polski, czego wymownym dowodem jest cały szereg nazwisk znakomitych ludzi, jak na przykład Dembiński, Bem, Wysocki i Bułharyn, którzy w myśl starożytnego polskiego nakazu ideowego — „Za naszą wolność i waszą“ — gotowi byli w każdej chwili do złożenia najwyższej ofiary i daniny krwi za sprawę niepodległości Węgier. Wyraz uczuciom nurtującym cały naród polski dał zresztą ówczesny organ demokracji polskiej p. t. „Demokrata Polski“, który w ten sposób pisze o Węgrzech:

„Nie próżna ani przypadkowa sympatia, ale dzieje ośmiu wieków wiążą Węgry i Polaków“.

W okresie wielkiej wojny sympatie narodu węgierskiego dla Polaków były powszechne. Wiadomo przecież, że liczne zastępy Węgrów zasiliły Legiony polskie i walczyły w mundurach Legionów polskich pod sztandarami Komendanta.

Także i dzieje powojenne, to znaczy po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, wykazują, że Węgry stałe odnosiły się do Polski z największą sympatią. Ledwo bowiem państwo polskie powstało do nowego życia, gdy oto Święty rzucił na Polskę główne swe siły. Okres, kiedy Polska zmagala się z nawałą bolszewicką, można było śmiało nazwać okresem, który ocalił świat. D'Aberton stwierdza, że bitwa z 1920 roku pod Warszawą była przez swoje znaczenie dla kultury, wiedzy, religii i politycznego rozwoju ludzkości decydująca w historii świata. Bitwa pod Warszawą wybrała całą Europę od niebezpieczeństwa zwycięstwa rewolucji bolszewickiej nad kulturą.

Niebezpieczeństwo dla Polski, a tem samem dla całej Europy było tym większe, że państwo polskie otoczone było wrogo dlań usposobionymi państwami. I dlatego też wszelki dowóz materiałów wojennych z Zachodu do Polski napotykał wciąż na ogromne trudności. Pod pretekstem utrzymania ścisłej neutralności Austria, Czechosłowacja i Niemcy odmawiały pozwolenia na przejazd pociągów z amunicją przez swe terytoria.

Polska stała o krok od zagłady zagrożonej nie tylko jej, ale i całej Europy. Była ona sama i prawie bez przyjaciół. Ale jak zawsze — prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie. I oto właśnie wtedy, w tym najbardziej dla historii tragicznym momencie wyciągają ku Polsce ręce Węgry. Dnia 10 lipca, kiedy armia polska znajdowała się w odwrocie przed ofensywą bolszewicką, Polska wobec grozy niebezpieczeństwa postanowiła skorzystać z zaofiarowanej jej poufnie pomocy Węgier i zwróciła się do rządu węgierskiego z zapytaniem, czy Węgry by-

łyby w stanie przesłać Polsce około 30 000 kawalerzystów. Węgry nie mogły uczynić zadość prośbie Polski, wyraziły jednakowoż natychmiast gotowość wysłania tych sił i w takim stanie, jakimi dysponowały.

Na skutek odmowy Czech na przejście oddziałów przez terytoria, zajmowane przez wojska czeskie, pomimo najlepszej woli, Węgry, które zawsze i w każdej chwili gotowe były stanąć u boku Polski, nie mogły tym razem przyjść jej z czynną pomocą. Po tym niepowodzeniu wywołanym wyłącznie decyzją Czechosłowacji, leżało Węgom tym bardziej na sercu, ażeby przyjść Polsce w jakiegokolwiek formie z pomocą, przesyłając jej chociażby tylko materiał bojowy. Na mocy konwencji, zawartej między Rządem polskim i węgierskim, miały więc Węgry dostarczać Polsce materiałów wojennych. Wskutek zamknięcia przez władze czeskie kolei żelaznych dla tych transportów, trzeba było wszelkie transporty wojenne dla Polski przesyłać innymi, znacznie dalszymi drogami. Polskie pociągi skierowane zostały przez Rumunię, a dnia 8 lipca polecił rząd węgierski zarezerwować dla Polski wszelkie zapasy fabryki naboju w Esepel, nakazując jednocześnie tej fabryce, by przez następne dwa tygodnie pracowała wyłącznie dla armii polskiej.

30 lipca Międzynarodówka socjalistyczna ogłosiła bojkot Węgier, produkujących zapasy amunicji dla Polski i poleciła wstrzymanie wszelkich pociągów z amunicją, przeznaczonych dla Polski. Na skutek tego zarządzenia, sytuacja armii polskiej, której brakowało amunicji, stawała się z dnia na dzień co raz gorsza. Próby powtórnego nakłonienia rządu w Pradze, by pozwolił

na tranzyt transportów wojennych dla Polski, zawiodły. A hordy bolszewickie zbliżały się tymczasem do Warszawy i zagrażały już bezpośrednio stolicy państwa.

Choć pozbawieni wspólnej granicy z Polską, Węgry nie zaniechali planu udzielenia Polsce pomocy i wszelkimi siłami starali się plan ten zrealizować. I oto nareszcie zbliżały się ładunki, nadchodzące z Węgier. Wysłane stamtąd w lipcu, docierały przez Rumunię do Skierniewic. Było to 12 sierpnia 1920 r. Jak wielkim było już niebezpieczeństwo dla Warszawy świadczy najlepiej fakt, że dowództwo naczelne polskiej armii przeczornie kazało wyładować owe 80 wagonów w Skierniewicach, a nie w Warszawie.

Wagony węgierskie zawierały około 22 milionów naboju — ilość więc dostateczna, by chwilowo zaspokoić pod tym względem potrzeby wojska polskiego. Już w przeciągu najbliższych 48 godzin amunicja ta została skierowana do poszczególnych oddziałów i rozdzielona między wojsko. 15 sierpnia rozpoczęła się ofensywa wojsk polskich, które, przeprowadziły skuteczny atak na nieprzyjaciela, odrzucając go z pod Warszawy, a w końcu i z granic Państwa Polskiego. Do ostatecznego zwycięstwa przyczyniły się również Węgry, przesyłając bez przerwy dalsze transporty z amunicją dla Polski. W ten sposób Węgry, wierne swej historycznej przyjaźni, oddały Polsce w czasie wojny polsko-rosyjskiej w r. 1920, usługi bardzo ważne. Jednocześnie dały Węgry najszlachetniejszy przykład oddania się sprawie polskiej. To też nie wolno Polsce zapominać o tych, którzy w chwili złej doli — w przededniu katastrofy — podali jej dłoń.

Prasa węgierska o pobycie regenta Horthy'ego w Polsce

BUDAPESZT. — Pisma węgierskie przyniosły kilkunasturowe, bardzo szczegółowe sprawozdania z przebiegu uroczystości krakowskich oraz zamieściły liczne fotografie.

Przebywający w Krakowie korespondenci pism węgierskich opisali najdrobniejsze szczegóły programu, podkreślając serdeczny nastrój, towarzyszący wizycie, jej wspaniałość itd. Przyjęcie Horthy'ego prasa przyjęła z wielkim zadowoleniem i podniosła odznaczenie ministra Kanya orderem „Białego Orła“, zaznaczając jednocześnie, że order ten otrzymują ministrowie obcych państw tylko wyjątkowo.

Zainteresowanie społeczeństwa węgierskiego i prasy wizytą Regenta Horthy'ego w Polsce jest bez porównania większe, niż dotychczasowymi wizytami Regenta zagranicą. Ważną rolę w informowaniu o przebiegu wizyty w Krakowie odegrało radio węgierskie, które nadało transmisję z przyjęcia na dworcu oraz z rautu na Wawelu. Transmisja ta została nagrana na płyty i w godzinach późniejszych była powtarzana.

„Pesti Naplo“ zamieścił fotografię Puszczy Białowieskiej z opisem, a w dodatkach ilustracyjnych liczne fotografie z Krakowa, Warszawy, Puszczy Białowieskiej oraz podobizny Prezydenta R. P. i Regenta Horthy'ego, Marszałka Smigłego-Rydzę, premiera Składkowskiego, ministra Becka i ministra Kany. „Uj Magyarszag“ w koresponden-

cji własnej omówił nadzwyczaj serdeczny nastrój, towarzyszący wizycie Regenta. Korespondent oświadczył, że nie można ani w przybliżeniu wyrazić słowami obrazu uroczystości krakowskich. Najbardziej doniosłą rolę — zakończył autor — odgrywa ustosunkowanie się społeczeństwa do gościa węgierskiego, które jest jak najszczerze, pełne miłości i entuzjazmu.

Budowa nowego kanału między oceanami w Nikaragua

WASZYNGTON. — Złożenie nowego programu rozbudowy sił morskich, oświadczenie urzędników departamentu marynarki i naczelnego dowódcy amerykańskich sił morskich admirała Leahy, że flota wojenna St. Zjedn. nie może jednocześnie bronić wybrzeży Oceanu Spokojnego i Atlantyku, przyczyniły się, jak donosi „Associated Press“ do zwiększenia zainteresowania amerykańskiej opinii publicznej sprawą budowy nowego kanału, równoległego do kanału Panamskiego, na terytorium republiki Nikaragua. Oficerowie sztabowi zarówno sił lądowych jak i sił morskich wypowiedzieli się za koniecznością budowy nowego kanału, uzupełniającego kanał Panamski, co umożliwiłoby szybkie przetrzymanie amerykańskiej floty wojen-

PRAWO I ŻYCIE

Badanie kwestii zapotrzebowania u bezrobotnych pobierających zasiłki państwowe

W celu realizacji ustawy w sprawie wypłat z funduszy publicznych zasiłków dla bezrobotnych z dnia 22 grudnia 1937 r. minister spraw wewn. i minister pracy Rzeszy wydali następujące zarządzenia:

Wypłata zasiłków dla bezrobotnych uzależniona jest od wysokości zapotrzebowania każdego poszczególnego bezrobotnego, który już pobrał za 36 dni wsparcie z ubezpieczenia na wypadek bezrobocia. Dotyczy to również zamężnych kobiet, byłych wojskowych i absolwentów obozu pracy, którzy w myśl ustawy z dnia 30 września 1937 r. po ukończeniu służby wojskowej i obozu pracy mają prawo do wsparcia z ubezpieczenia socjalnego na wypadek bezrobocia. Kwestię zapotrzebowania ustala gmina.

Przy ustalaniu wysokości wsparcia zostaną bezrobotnemu wypłacone oprócz stawki renty i dodatki (Beihilfe) z tytułu inwalidztwa, dodatkowy zasiłek na cele wychowawcze dzieci, zasiłki dla weteranów wojennych i jego rodzinę, honorowy zółd właścicielom orderów i honorowych odznak wojennych, dochód z uwartościwienia aż do 270 Rm. rocznie, zasiłki z tytułu licznej rodziny itd.

O ile bezrobotny żyje wspólnie z resztą rodziny, wówczas członkowie jej winni w ramach możliwości wszelkimi siłami dopomagać mu w pokrywaniu wszelkich życiowych potrzeb i to nawet wówczas, jeżeli nie są do tego zobowiązani przepisami prawnymi. Winni mu w pierwszym rzędzie zagwarantować utrzymanie i przydatność, mając do tego normalny i ludzki obowiązek wspierać go w ciężkim okresie bezrobocia.

Urzędy pośrednictwa pracy nie mogą czuć się związane z opinią zapotrzebowania, wydaną przez odnośną gminę, chociaż zdane są na tę opinię. Mają one obowiązek przeprowadzenia kontroli celem stwierdzenia, czy kwestia zapotrzebowania na wsparcie dla danego bezrobotnego polega na słuszności i czy urzędy gminne nie pokrzywdziły bezrobotnego, rozstrzygając sprawę zapotrzebowania zbyt lekko lub pochopnie. W tym celu mogą one bezrobotnej jednostce wsparcie podwyższyć, obniżyć lub całkiem odmówić stosownie do poszczególnych okoliczności i warunków, w jakich bezrobotny żyje.

Berlin, 6 marca 1938 roku

Data ta niesie zapowiedź wielkiego święta Polactwa w Rzeszy!
Wzywamy się wzajemnie na Kongres Polaków w Niemczech!

Pan Bóg nie da ze siebie żarłować

PARYŻ. — W Pia, wielkiej wsi, położonej o 8 km. od Pergigna, we Francji, ośmiu młodych ludzi w wieku od 18 do 24 lat, zaszło do gospody na rynku. Wszyscy byli silnymi, zdrowymi robotnikami, pracującymi w winnicach.

W gospodzie było wielu gości. „Jak widzicie, nie ma miejsca“, mówiła gospodyni. „Ale ponieważ panowie są naszymi stałymi gośćmi, proszę do naszego mieszkania — tam panom nakryję do stołu“.

Młodzi ludzie zasiedli i, kazawszy sobie podać wino, rozmawiali o różnych nowinach, aż w końcu, jeden z nich, zauważywszy krzyż, wiszący nad łóżkiem, powiedział ze śmiechem: „Trzeba Mu także dać napić się piwa!“ Zdjął krzyż ze ściany i zanurzył głowę Zbawiciela w dzbanku z piwem, a reszta towarzyszy głośno się śmiała.

„Zobaczymy, co on ma w sercu“, rzekł drugi świętokradca i rozbił pierś Chrystusa, a inni zbliżyli się na oglądnięcie.

Nie dość tego. — „Zrobmy mu amputację“ — zobaczymy, czy ma On krew w żyłach“? rzekł trzeci. I odłamał wizerunkowi nogę.

Ale co nastąpiło później: Oto pierwszy świętokradca, który chciał napisać wizerunek, utonął, kąpiąc się. W kilka dni później ten, który pierś rozbił, umarł wkrótce na galopujące suchoty, jako też i pięciu innych — jeden za drugim.

Najdłużej trzymał się ten, co odłamał nogę. Ale i on zachorował na tak silne bóle w nodze, że musiano mu nogę amputować. W odciętej nodze krwi nie było.

Długość jesienno letni jaskółki

Jak wielkie przestrzenie przebywają ptaki przelotne? Odpowiedzią na to pytanie może być informacja, którą udzielił jeden z misjonarzy włoskiemu piśmu.

Dnia 29-go grudnia 1937 roku wleciała do domu jednego z tubylców w Bonjo (Belgijskie Kongo) jaskółka, która obleciała izbę dokoła i nie mogła się z niej wydostać. Właściciel domu, murzyn, zabił ją kijem i zaczął oskubywać ją z pierza. Jakież było jego zdumienie, gdy na nóżce ptaszka zauważył pierścień z niezrozumiałymi dla niego znakami. Po zjedzeniu upieczonej jaskółki, murzyn udał się z pierścieniem do misjonarza, który odcyfrował na nim napis: „Stacja ptaków, Helgoland 8345 578“.

Droga, którą przebyła jaskółka z Helgolandu do Belgijskiego Konga, wynosi, według pobieżnego obliczenia 6500 do 7000 kilometrów.

„Za dużo trudu“ — pisze dowcipnie pismo włoskie — „aby skończyć jako pieczeń w żołądku murzyna“.

Olbrzymie gróty na poziomie 1000 m. pod ziemią

Podczas wycieczek turystycznych do Alp, na południowy zachód od Wiednia, odkryto przed dłuższym już czasem podziemny chodnik, który prowadzi w głąb ziemi. Wejście do tego chodnika znajduje się na wysokości 1485 metrów. Alpinisci i badacze zastanawiali się nad tym, w jaki sposób dostać się

Komunikat

Prywatnej Wyższej Szkoły z polskim językiem nauczania w Bytomiu

Ważne dla naszych rodziców w sprawie przyjęcia uczniów do klasy VI (seksy).

Minister spraw wychowawczych p. Rust wydał zarządzenie okólnikiem z dnia 22 lutego 1937 r. zmierzające do skrócenia okresu nauki szkolnej.

W myśl tego okólnika będą mogli uczniowie i uczennice, dobrze rozwinięci zarówno duchowo jak i cieleśnie, przechodzić do szkół wyższych (gimnazjum) już po trzech latach pomyślnej nauki w szkole powszechnej.

Dotychczas było o tyle inaczej, że każdy uczeń zgłaszający się do pierwszej klasy gimnazjalnej (seksy), musiał wykazać się świadectwem ukończenia czterech klas szkoły powszechnej.

Przyjęcie uzdolnionego ucznia do szkoły wyższej (gimnazjum) już po trzech latach szkoły powszechnej zostaje uzależnione od wyniku egzaminu wstępnego, który składać będzie przed gimnazjalną komisją egzaminacyjną w obecności przedstawiciela szkoły powszechnej. O każdorazowym przyjęciu, zadecyduje dyrektor szkoły wyższej (gimnazjum).

Zwracamy uwagę naszym rodzicom na to rozporządzenie, albowiem zezwala ono zgłaszać chłopców do Prywatnej Szkoły Wyższej z polskim językiem nauczania już po trzech latach nauki w szkole powszechnej i przed ukończeniem lat 10, pod warunkiem jednak, że chłopcy ci wyróżniają się dobrymi postępami w nauce i dobrym rozwojem fizycznym.

Wpisy

do Prywatnej Szkoły Wyższej dla chłopców z polskim językiem nauczania w Bytomiu

Rok szkolny 1938/39

Dyrekcja Prywatnej Wyższej Szkoły dla chłopców z polskim językiem nauczania i z prawami publiczności w Bytomiu podaje zainteresowanym rodzicom do wiadomości, że od 1 lutego r. b. począwszy przyjmować będzie zgłoszenia uczniów do wszystkich klas.

Do klasy VI (seksy) należy zgłaszać chłopców w wieku od 10—12 lat, którzy z pomyślnym wynikiem ukończyli wzgl. mają widoki na ukończenie pierwszych czterech klas szkoły powszechnej, czy to z polskim językiem nauczania czy też niemieckim językiem nauczania. Jeżeli kandydat do klasy seksy przekroczył nieznacznie wiek przepisowy, potrzeba będzie zgody tutejszej Rejencji na egzamin wstępny (adres: Herrn Oberpräsidenten der Provinzen Nieder- und Oberschlesien, Abteilung für höheres Schulwesen, Breslau I, Neumarkt 1—8).

Ponieważ Prywatna Wyższa Szkoła z polskim językiem nauczania w Bytomiu prowadzi naukę częściowo według typu klasycznego, przyjęcie uczniów do dalszych klas, od kwinty (V) począwszy, muszą być uzależnione od przedłożenia świadectwa innej szkoły wyższej (gimnazjum) z prawami publiczności o tym samym programie nauki wzgl., od złożenia egzaminu wstępnego z wszystkich przedmiotów objętych dotychczasową nauką w tutejszej Prywatnej Szkole Wyższej (gimnazjum).

Ze względu na ograniczoną ilość miejsc w bursach, zgłoszenia wnosić należy wcześniej, najpóźniej do dnia 15

marca r. b. z nieodwołnym dołączeniem:

1. życiorysu napisanego własnoręcznie w języku polskim,
2. świadectwo urodzenia (Geburtsurkunde),
3. świadectwo chrztu (Taufschein),
4. świadectwa szczepienia ospy (Impfschein),
5. ostatniego świadectwa szkolnego,
6. deklaracji o przynależności państwowej rodziców.

Dyrekcja nadmienia, że rozpatrzy tylko te podania, które zostaną poparte wymienionymi załącznikami.

Oplata szkolna wynosi mkn. 27.— miesięcznie, koszta utrzymania w istniejących przy Prywatnej Wyższej Szkole (gimnazjum) dwu bursach (internatach) mkn. 30.— miesięcznie, jednorazowe wpisowe mkn. 5.—.

Uczniowie pilni i uzdolnieni a niemamożni mogą korzystać z pomocy finansowej Funduszu Stypendjalnego, ułatwiającego im korzystanie z nauki. Odpowiednie wnioski roazice winni składać w Dyrekcji na blankietach, które Dyrekcja roześle.

Dokładny termin egzaminów wstępnych zostanie ogłoszony później a wszelkich wyjaśnień udziela Dyrekcja Prywatnej Wyższej Szkoły dla chłopców z polskim językiem nauczania Beuthen O/S., Kurfürsten-Str. 21.

na przez niego, składała się z najlepszych alpinistów-wspiniaczy styryjskich i salzburskich. Przez 36 godzin przy pomocy liny schodzili dzielni turyści krok po kroku w głąb czeluści, aż wreszcie dostali się do groty, położonej 521 metrów pod poziomem morza. Drugi system grot znajdował się na głębokości 964 metrów. Są to najgłębiej położone groty na świecie.

Niezwykły wypadek na sądownictwie Obie strony głuchonieme — sędzia zaś przygłuch

PARYŻ. — W jednym z sądów paryskich odbywał się ostatnio niezwykle proces, w którym obie strony były głuchoniemymi. Trzech pensjonariuszy ogniska głuchoniemych zaskarżyło bowiem głuchoniemego również redaktora „Gazety Głuchoniemych“ o zniesławienie w związku ze sprawozdaniem z jakiegoś procesu, w którym ci trzej pensjonariusze ogniska głuchoniemych występowali. Dziwnym zbiegiem okoliczności jeden z sędziów zasiadający na tej rozprawie, również okazał się mocno głuchym, tak że zażądano od adwokata, by wywodził swoje specjalnie głośno wypowiedział. Zarówno skarżący, jak i oskarżony, którzy złożyli swoje oświadczenia na piśmie przed początkiem rozprawy zeznawali przy pomocy specjalnej tłumaczki, znającej mowę głuchoniemych.

Olimpijskie życzenia Jugosławii

Jugosłowiańskie koła sportowe zamierzają prosić Międzynarodowy Komitet Olimpijski, by Olimpiada w roku 1948 była urządzona w Belgradzie. W tym celu działa niezwykle silnie jugosłowiańska propaganda i dyskutowane są plany budowy wielkiego stadionu olimpijskiego w Belgradzie.

Koszty budowy takiego stadionu, który mógłby pomieścić około 80000 widzów, wyniosłyby 60—70 milionów dolarów. Oprócz tego rozpatrywana jest możliwość urządzenia wsi olimpijskiej, na wzór tej, która była podczas Olimpiady w Niemczech.

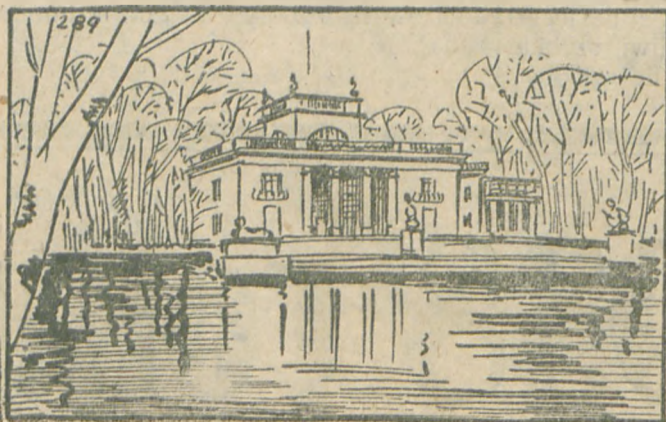
W roku 1941 odbędzie się w Jugosławii ogólnosłowiański zjazd „okolstwa“. Wysuwa się przeto potrzeba budowy takiego stadionu, który oddałby usługi nie tylko kongresowi „okolstwa“, lecz także światowej Olimpiadzie. Chodzi tylko o to, czy Komitet Olimpijski zgodzi się na urządzenie Olimpiady w Jugosławii, gdyż w przeciwnym razie Jugosławia nie budowałaby tak olbrzymiego stadionu.

Rząd jugosłowiański, który w ostatnich latach poczynił niezmiernie wysiłki w kierunku wychowania fizycznego, poprze, jak słyhać, wysiłki koł sportowych w kierunku zrealizowania tego planu.

Nietylko

sami winniśmy abono-
wać gazetę, ale spowodo-
wać drugich, abzey
pismo polskie czytali

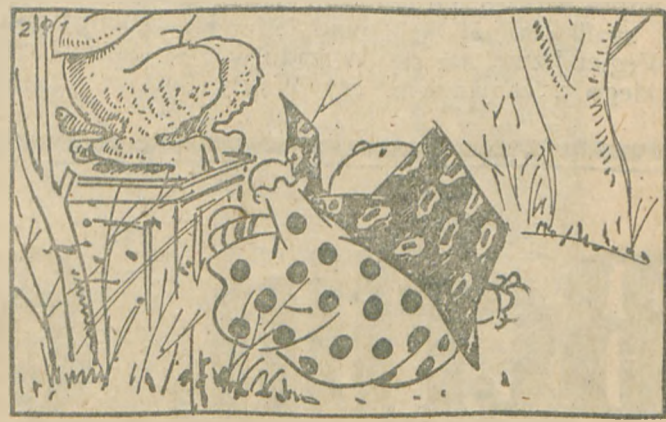
Jak to polska Pyza wędrowała (Ciąg dalszy) (M. Swiatpol)



289) W ogrodach gałązki cichym gwarzą szmerem, blyszczą białe drzewa ponad Belwederem. W Łazienkach nad białym zamrażniętym stawem księżniczki, jak klejnot Warszawy.



290) Trzej szwoleżerowie Pyzu'ę spotkali, całe jej Łazienki pięknie pokazali. Powiadając: — Miła tłuszcuchna panierko, przypatrz-że się dobrze królewskim Łazienkom



291) Wtym potknęła się Pyza na małej kałużce! Poślizgnie się! Padnie na zamrażanej drodze! Chwyci za głaz jakiś i krzyknie: — Ratunku! Śmieje się diablisko z mojego frasunku! —

ŻYDZI W SZKOŁACH

BERLIN. — Według pisma „Bevegung“ w publicznych szkołach powszechnych odsetek dzieci żydowskich wynosi 0,2 proc., podczas gdy do szkół prywatnych uczęszcza 70 proc. dzieci żydowskich. Na terenie Prus liczba żydowskich dzieci we wszystkich szkołach powszechnych wynosi 20164, liczba mieszkalców — 5095. W szkołach powszechnych wyższego typu (Mittlere Schulen) na terenie Prus cyfry te wynoszą 3164 i 533, w szkołach średnich całej trzeciej Rzeszy uczy się 11706 żydów i 3851 mieszkalców. Zestawienie to uwzględnia tylko żydów o niemieckiej przynależności państwowej.

Kolej jest za powolna...

BERLIN. — Prasa niemiecka donosi, że znany specjalista kolejowy w Zurychu prof. Wiesinger opracowuje projekty specjalnie szybkiej komunikacji kolejowej (do 300 km/godz.). Szyny dla szybkiej komunikacji ustawione byłyby nie poziomo, lecz wygięte do wewnątrz, co usuwałoby niebezpieczeństwo wykołowania się. Napęd uzyskiwanoby za pomocą śmigła, wprawianego w ruch przez turbiny parowe lub motory Diesla. Tor byłby położony dość wysoko ponad gruntem. W Niemczech zachodnich powstał już komitet techniczny celem przestudiowania projektów prof. Wiesingera.

Wielkie manewry włoskie w Libii

RZYM. — Wedle wiarygodnych wiadomości przy końcu maja r. b. odbędą się wielkie włoskie manewry wojskowe w Libii. W manewrach wezmą udział 4 korpusy, z których 2 będą sprowadzone z Włoch. Ogółem uczestniczyć ma w manewrach 100 tys. żołnierzy łącznie z wojskami kolonialnymi. Manewry odbędą się prawdopodobnie w obecności króla, następcy tronu Humberta, Mussoliniego i marszałka Badoglio.

Konferencja min. spraw zagranicznych Turcji z premierem Stojadinowiczem

BIAŁOGRÓD. — W drodze powrotnej z Wiednia przejeżdżał przez Białogrod minister spraw zagranicznych Turcji Rustu Aras. Na dworcu powitał min. Rustu Arasa premier Jugosławii Stojadinowicz oraz szereg osobistości ze świata dyplomatycznego. Gość turecki konferował przez cały czas postoju, trwający 45 minut, z premierem Stojadinowiczem, po czym złożył oświadczenie prasie, w którym wyraził swą żywą radość z powodu sukcesu unii radykalnej w wyborach senackich.

SOFIA. — Policja bułgarska zarządziła szereg aresztowań w związku z ostatnią sprawą komunistycznych drukarni, składów broni i nielegalnych ulotek. W całym kraju wykryto komórki komunistyczne, przy czym aresztowano około 100 komunistów bułgarskich.

nowy dworzec w Warszawie

blisko wykończenia

WARSZAWA. — Budowa wielkiego nowego dworca centralnego, kosztującym 13 mil. zł. zbliża się ku końcowi. Dworzec zostanie oddany do użytku na wiosnę 1939-go roku.

Montaż konstrukcji żelaznej nowego dworca igradowy jest już od kilku tygodni. Ołbrzymie przeszła żelazne połączone nitami — tworzą potężny szkielet przyszłego dworca. Ciężar konstrukcji żelaznych wynosi 9000 ton, z czego 6000 ton znajduje się w części podziemnej.

Nowy dworzec zajmie powierzchnię 11 tys. m. kw. — Główne wejście znajdować się będzie od ul. Marszałkowskiej. Przed dworcem powstanie wielki plac. — Dworzec warszawski będzie jednym z najnowocześniejszych dworców w Europie.

Nowy niemiecki olbrzym powietrzny

już na ukończeniu

BERLIN. — Nowy niemiecki statek powietrzny „L. Z. 130“ jest już na ukończeniu. Olbrzymie rozmiary sterowca ilustruje kilka cyfr: łączna długość wszystkich sztab i prętów szkieletu sterowca wynosi 22 km., drutów stalowych użyto 135 km., nitów — 5,5 milionów. We wnętrzu wprowadzono szereg ulepszeń. W gondoli kapitańskiej zainstalowano aparaty, ułatwiające lądowanie podczas mgły. Obok siebie rozmieszczono stację radiową i pocztę. Prócz oddzielnych pomieszczeń sypialnych dla załogi i pasażerów, urządzone na jednym poziomie w formie podkowy, przylegającej do poszczególnych kabin, salę jadalną, dwa halle, palarnię i bar. Powiększona sala jadalnia zawiera ilość miejsc, wystarczającą dla wszystkich pasażerów i oficerów załogi. W czterech

kątkach salonu urządzono altanki. W jednej z hal znajdują się wygodne fotele i leżaki. Palarnia, wobec wypełnienia sterowca niepalnym helem, nie jest już oddzielona hermetycznie od reszty kabin i sal. Z sali jadalnej, obu hal, palarni i baru otwiera się wspaniały widok przez wielkie okna. Cztery z pośród kabin pasażerskich wyposażone są szczególnie luksusowo. Wszystkie zresztą kabin są bardzo wygodne, zaopatrzone w zimną i ciepłą wodę bieżącą, regulator ogrzewania, lustro, składany stół, dwa łóżka itd. Centralę elektryczną umieszczono tym razem obok kuchni. Najistotniejszą zmianą jest jednak wypełnienie balonów sterowca helem, — według zapewnień konstruktorów i załogi — wyłącza możliwość pożaru.

Wzrost nastrojów antyżydowskich

w Słowacji — Prasa wszczyną propagandę przeciw Żydom

BRATISLAWA. — W Słowacji można w ostatnim czasie zauważyć znaczny wzrost nastrojów antyżydowskich. Zwalczana przez cenzurę akcja antyżydowska prasy słowackiej znowu się ożywiła, wywołując zaniepokojenie wśród Żydów, zwłaszcza że wrogi im nastroje zarysowują się coraz wyraźniej również wśród ludu. Żydzi próbują bronić się w swej prasie, zapewniając o swych sympatiach dla narodu słowackiego. Prasa słowacka, zwłaszcza „Slo-

venska Pravda“ odpowiada gwałtownie, przypominając niesłychany wysiłek ludu słowackiego z strony Żydów, ich wyraźne antysłowackie nastawienie, jak również poparcie, jakiego użyli za czasów Beli Kuna bolszewikom węgierskim w czasie ich najazdu na Słowację. Pismo wzywa naród słowacki do obrony przed wyzyskiem żydostwa, przede wszystkim przy pomocy bojkotu gospodarczego.

Generalna ofensywa wojsk gen. Franco

na froncie Teruelu

SARAGOSSA. — Specjalny korespondent Hawasa donosi, że kolumny powstańcze, działające na odcinku na północ od Teruelu, posunęły się o przeszło 12 km. w kierunku Perales (około 40 km. na północ od Teruelu) na skrzyżowaniu jezdni drogi, która pozostała nieprzyjacielowi dla ewakuacji liczących wojsk, znajdujących się w worku zamkniętym przez Sierra Palomera. Legioniści nawarscy i maurowie, wyruszywszy o godz. 9-tej rano z Parerudo,

zajęli kolejno kilka wzgórz. W południe zajęto miejscowość Rillo, a o godz. 14-ej Fuentes Calientes, podczas gdy inna kolumna, która opuściła Lidon, posuwała się w kierunku Viesedo, zajmując tę miejscowość w trzy godziny później.

Niezwłocznie po zajęciu Fuentes Calientes, artyleria powstańcza rozpoczęła przerywany ogień na drogę z Perales do Mezquita, jezdnią — jaka po-

została wojskom rządowym dla zapewnienia sobie odwrotu.

Oddziały rządowe, zaskoczone szybkością natarcia, porzuciły liczne składy żywności. Jak się okazało wszystkie kościoły zamienione zostały na składy amunicji, lub warsztaty reparacyjne.

Samoloty powstańcze nieustannie bombardowały koncentrujące się oddziały rządowe i ostrzeliwały z karabinów maszynowych drogi, położone na tyłach frontu.

Z nastaniem nocy kawaleria powstańcza zajęła Perales.

Bardziej na południe powstańcy napotkali w Sierra Palomera na silny opór. Nieprzyjaciel kilkakrotnie podejmował przeciwnatarcie w rejonie Camanas, które w końcu zostało zdobyte po energicznej interwencji artylerii i lotnictwa. Wzdłuż rzeki Alfambra opór był również silny, lecz powstańcy zdolali zająć miejscowość Perales o 15 km. na północny-wschód od Teruelu. Na zachód od tej miejscowości wojska gen. Franco wzięły do niewoli kilkuset jeńców, należących do 151-ej i 157 brygad oraz do piechoty morskiej.

SAINT JEAN DE LUZ. — Agencja Hawasa donosi: Rozpoczęta w sobotę ofensywa powstańcza na froncie aragońskim, między Terrelem a Montablan poczyniła dziś znaczne postępy. Powstańcy zajęli miejscowość Alfambra, gdzie znajdowała się główna kwatery gen. Sarabia. Akcja wojsk powstańczych ma obecnie na celu zawiązanie drogi z Teruelu do Saragossy i odcięcie rezerwowych formacji rządowych. Lewe skrzydło powstańcze posuwa się w kierunku zagłębia węglowego Durrillas i miejscowości Montablan.

Podczas zdobywania Palomery zostały zastosowane po raz pierwszy wielkie masy kawalerii pod dowództwem gen. Monasterio.

Terror w Szanghaju

SZANGHAJ. — W koncesji francuskiej znaleziono ubiegłej nocy odciętą głowę wydawcy nowego dziennika chińskiego „Szetu Oumtas“. Obok głowy leżała ćwiartka papieru, na której członkowie nieznanego w Szanghaju stowarzyszenia „Sprawiedliwość“ grożą śmiercią wszystkim wydawcom i dziennikarzom, pracującym w chińskich pismach o przychylnym dla Japonii nastawieniu.

Morderstwo w seminarium duchownym w Oxfordzie

LONDYN. — W protestanckim seminarium duchownym w Oxfordzie wykryto na tarasie, służącym za sypialnię dla uczniów, trupa 16-letniego Harolda Matthews, który był w seminarium zatrudniony w charakterze służącego. Przeprowadzone dochodzenie doprowadziło do aresztowania jednego ucznia.

BOLESŁAW PRUS

O OJCOWIZNE

8)

— Kumie, soltysie! — zawołał podniesionym głosem — sprzedajcie mi krowę.

— Sprzedam! — odparł Grochowski i również uderzył ręką o stół.

Dam wam... trzydzieści i jeden rubel... jak was kocham.

Grochowski uściśnął go.

Daj bracie trzydzieści... trzydzieści, no, i... cztery ruble papierkami i rubla srebrnego za postronek.

— Kumie... soltysie — mówił Slimak wywijając pięścią. — Dam ci, ile zechcesz, załam powiedz ostatnie słowo. Twoje słowo warte u mnie więcej niż pieniądz, boś ty mądry... Ty jesteś najmądrzy w całej gminie. Wójt to świnia... U mnie ty jesteś wójtem, boś ty mądry... Najmądrzy w całej gminie, żeby mnie paralizować tknął.

Oplekli się ramionami, a Grochowski zapłakał.

— Józek!... bracie, — mówił — nie nazywaj mnie soltysiem, ino bratem, bom ja twój brat, a tyś mój brat...

— Wojciechu... soltysie... Gadaj, ile chcesz za krowę?... Dam ci, żebyś miał sobie z wnętrza wypruć.

— Dobrze! oddaję... bierzcie... — zawołał Grochowski. — Niech zmarnieje sierota, byleś ty, mój bracie, miał porządną krowę, jak się patrzy.

Slimak jeszcze mocniej uderzył pięścią w stół.

— Ja mam zarabiać na sierocie?... Nie chcę... Dam trzydzieści pięć rubli i rubla na postronek.

— Co ty gadasz, głupi? — przerwała mu gniewnie żona.

— Nie bądź głupi! — poparł ją Grochowski. — Takeś mnie ugościł, takeś mnie przyjął, że oddam ci krowę za trzydzieści i trzy ruble. Amen, to moje słowo.

— Nie chcę! — wrzeszczał podpiły Slimak. — Ja nie żyd, żebyś brał za gościnność!

— Józiku, — odezwała się żona. — Przecie uszanujesz gościa. Przecie

on starszy... jego tu wola, nie twoja... Maciku, — zwróciła się do parobka — a pomóż mi odprowadzić ich do stodoły.

— Sam pójdę! — syknął Slimak.

— Trzydzieści trzy ruble! — jęczał Grochowski. — Zabij mnie, porąb na drobne kawałki, ale grosza nie wezmę więcej. Ja pies, ja Judasz, ja cię chciałem oszwać i dlatego mówię, że do Gryba krowę prowadzę. Ale ja ją prowadził wprost do ciebie, boś ty mój brat...

Wzięli się obydwaj za ręce i wyszli z Alkierza, zmierzając zrazu do okna. Lecz gdy Maciek otworzył im drzwi od sieni, wyszli na dziedziniec.

Gospodyni, zapaliwszy latarnię, wzięła z komody płachtę i poduszkę, ażeby posłać Grochowskiemu w stodołę. Zanim jednak przyszła Slimakowa, obaj kumowie spali już, utonąwszy w stercie słomy tak głęboko, że nie było widać nawet butów.

Na drugi dzień obudziło Slimaka w stodole wołanie żony:

— Długo się tam będziesz wylegiwał?

— Albo co? — zapytał z pod słomy Slimak.

— Pora iść do dworu.

— Wołali mnie?

— Co cię mieli wołać! Sam przecie musisz do nich iść o tę łaskę.

Slimak stęknął, ale podniósł się i wyszedł na klepisko. Twarz miał nabręskłą, wejście zawstydzone i sporo słomy we włosach.

— O! widzisz, jak to wygląda — mówiła zgrzyliwie żona. — Sukmanę ma zawałaną, bucisków całą noc nie zdejmował i patrzy na człowieka, jak ten zbój. W konopiach ci stać, nie gadać z dziedziem. Ogarnijże się choć, nim pójdziesz.

Slimakowi spadł ciężar z serca, że się na tem skończyło. Myślał, że będzie natrzaskać się z niego do południa.

Potem zaczął się ubierać. Wyrzucił słomę z włosów, wdział świeżą koszulę i nowe buty. Gęstym grzebieniem przegładził sobie włosy, że mu się świeciły nie gorzej od najjaśniejszego szkła. Następnie, myjąc się, spytał żony:

— A gdzie Grochowski?

— Poszedł.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Komunikaty

Rodacy w Berlinie!

W niedzielę, dnia 13 bm., obchodzi Apostolstwo Modlitwy trzecią rocznicę powołania do życia adoracji polskiej w kaplicy Chrystusa Króla przy Petersburgerstr. 77. Z tej przyczyny odbędą się w Domu Chrystusa Króla w niedzielę, dnia 13 bm.

rekolekcje jednodniowe

dla rodaków, pragnących uczcić Chrystusa Króla. Program jest następujący:

O godz. 8.30 odprawi się uroczystą Mszę św. w intencji członków Apostolstwa Modlitwy; zakończenie o godzinie 17-tej.

Koszta całodziennego utrzymania (śniadanie, obiad i kawa) wynoszą tylko 1.50 mk.

Poza tym przypominam się Szanownym Rodakom w Berlinie, że w kaplicy Chrystusa Króla odbywa się stała adoracja polska z następującym porządkiem:

W poniedziałki od godz. 22—24 dla mężczyzn,

w środy od godz. 17—18 dla niewiast.

Chrystus Król, obecny w Najśw. Sakramencie Ołtarza, czeka na nas dzień i noc. Uczęszczajmy często i gorliwie na adorację polską, a nowe błogosławieństwo Boże spłynie na nas i naszą pracę religijno-narodową.

Po zakończeniu rekolekcji odbędzie się w Domu Polskim o godz. 19-tej

60-letni jubileusz Konferencji św. Jana Kantego oraz akademii papieska

O liczny udział w rekolekcjach i akademii papieskiej prosi

APOSTOLSTWO MODLITWY.

POLSKIE ZJEDNOCZENIE PRACY w Niemczech Okręg Kolonia

urządza w niedzielę, dnia 12-go 2. 38 r. w Kolonii o godz. 10-tej przed połudn. w lokalu „Lesegesellschaft“, Langgasse

WALNE ZEBRANIE

na które zaprasza wszystkich delegatów z okręgu kolońskiego. Zarząd.

W niedzielę, dnia 13-go lutego odbędzie się na sali „Stübchen“ przy Vogelhüttendich 56 w Wilhelmstragen

UROCZYSTE ZEBRANIE ZWIĄZKU POLAKÓW W NIEMCZ.

Okręgu hamburskiego z okazji 15-letniej rocznicy. O godzinie 7.45 odbędzie się w kościele św. Bonifacego w Wilhelmshurgu uroczyste nabożeństwo z kazaniem. Otwarcie uroczystego zebrania o godz. 16-tej. Dla dziatwy odbędzie się przedstawienie „Teatru Kukielkowego“ na innej sali.

Rodaków naszych prosimy o liczny udział.

Zarząd Okręgowy Związku Polaków w Niemc.

Kalendarz zebrań towarzystw polskich

Dnia 10-go lutego.

Związek Polskich Tow. w Berlinie: Ważne zebranie odbędzie się o godzinie 8.30 wieczorem w Domu Polskim przy Dresdnerstr. 52 na które zaprasza się wszystkich delegatów. — Posiedzenie Zarządu z radnymi odbędzie się godzinę przed ważnym zebraniem. Ze względu na ważność spraw uprasza się wszystkich delegatów i radnych o punktualne przybycie.

Dnia 12-go lutego.

Tow. Szkolne „Oświata“ filia V w Moabit: Zebranie odbędzie się o godzinie 20-tej w ochronce przy Alt-Moabit 73. Uprasza się o liczny udział członków.

Dnia 15-go lutego.

Tow. Kat. Robotników Polskich w Berlinie: Zebranie odbędzie się o godz. 20.30 w Domu Polski przy Dresdnerstr. 52. Ważne sprawy.

Uprasza się o przybycie wszystkich członków.



Sport

z Polski i zagranicy

Okecie — Boxsportklub 10:6

W gmachu Cyrku w Warszawie odbył się mecz bokerski między drużyną niemiecką Boxsportklub z Kassel i Okeciem, zakończony zwycięstwem pięciorozu stolecznych w stosunku 10:6. Poza werdyktem sędziowskim w w. średniej, wyraźnie krzywdzącym lepszego Geiberta — inne orzeczenia nie nasuwały zastrzeżeń. Walka we wszystkich wagach była zacięta. Zamiast spotkania w piórkowej urządzono drugą walkę w półśredniej.

Wyniki poszczególnych spotkań były następujące:

W muszej Sobkowiak i Studenroth. Wysokie zwycięstwo punktowe odniósł Sobkowiak.

W koguciej Moczko jest b. słabym przeciwnikiem Petrieka. Zdecydowane zwycięstwo Niemca.

Kozłowski w w. lekkiej stoczył piękną walkę ze Staschem. W trzeciej rundzie b. ostra walka przynosi Ko-

złowskiemu szereg punktów i bezapelacyjne zwycięstwo.

W półśredniej w pierwszej parze walczy Biłtyj i Geilich. Zwycięstwo Biłtyja bezapelacyjne. — W drugiej parze najlepszy bokser niemiecki Thorman „roznosi“ jubilata Okecia Bąkowskiego. Po walce zwycięskiej wysoko na punkty dla Thormana, kierownik drużyny niemieckiej wręczył Bąkowskiemu pamiątkowy upominek.

W średniej Matuszewski niezasłużenie zwycięża Geiberta. Jedynie słuszny byłby tu remis.

W półciężkiej barw Okecia broni najgorszy bokser meczu Leoniak, który spotkał się z Koppersem, n.d. którym odniósł już raz zwycięstwo. W pierwszej minucie drugiej rundy Koppers nokautuje Polaka.

W ciężkiej bohater dnia Doroba I wysoko pokonał na punkty Kyftusa.

Śląsk Polski — Śląsk Niemiecki 2:1 (0:0)

KATOWICE. — W Katowicach wobec 7000 widzów odbył się mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Śląska Polskiego i Śląska Niemieckiego, zakończony zasłużonym zwycięstwem drużyny polskiej w stosunku 2:1 (0:0). Zawody stały na nieszczęśliwym poziomie, a w drużynie polskiej zawiedli m. in. tak renomowani gracze, jak Wilimowski, God, Piątek i Wostal. Niemcy od razu przyjęli taktykę defensywną i starali się przede wszystkim kryć lewą stronę ataku polskiego.

W pierwszej połowie drużyna polska nie potrafiła poradzić sobie z taktyką Niemców, dopiero w drugiej połowie gra stała się nieco ciekawszą.

Prowadzenie dla Śląska polskiego zdobywa w 25 min. God, następnie w 30 min. wyrównuje Eckert, wreszcie w 42 min. Wilimowski strzela decydującą bramkę.

Zagranica zainteresowała się powrotem Kusocińskiego na bieżnię

BRUKSELA. — Wiadomość o powrocie Kusocińskiego na bieżnię wywołała dużą sensację w prasie belgijskiej. „Les Sports“ zapytuje, czy Polak weźmie udział w tegorocznych mistrzostwach Europy? Gdyby to nastąpiło, Polak byłby jednym z ostatnich zawodników, biorących udział w igrzyskach olimpijskich w 1932 r. w Los Angeles, który nie opuścił jeszcze bieżni.

Szwajcaria remisuje z Niemcami w piłce nożnej

W Kolonii wobec 80.000 widzów rozegrany został międzypaństwowy mecz piłkarski między reprezentacjami Niemiec i Szwajcarii. Zawody zakończy-

ły się niespodziewanie wynikiem nierozstrzygniętym 1:1 (0:0).

Ballangrud mistrzem łyżwiarskim świata

DAVOS. — Zakończyły się tu łyżwiarskie mistrzostwa świata w jeździe szybkiej. Kalbarczyk ze względu na odniesioną w sobotę kontuzję nie startował.

W drugim dniu odbyły się dwa biegi:

Na 1500 m. zwyciężył Norweg Engnestangen w czasie 2:15,9, przed Norwegiem Ballangrudem 2:16,5 i Łotyszem Berzinssem 2:16,4.

Na 10000 m. zwyciężył Norweg Ballangrud przed swoim rodakiem Mathisenem w jednakowym czasie 17:14,4. Obaj w ten sposób pobili rekord świata na tym dystansie. Trzecie miejsce podzielił Holender Langedijk i Austriak Wazulek w czasie 17:28,2.

W ogólnej klasyfikacji pierwsze miejsce i tytuł mistrza świata zdobył Norweg Ballangrud 190,907, 2) Wazulek (Austria) 192,233, 3) Mathisen (Norwegia) 192,660, 4) Berzins (Łotwa) 194,197 5) Staksrud (Norwegia) 194,558.

Megan Taylor mistrzynią łyżwiarską świata

SZTOKHOLM. — W Sztokholmie rozegrane zostały zawody łyżwiarskie o mistrzostwo świata w jeździe figurowej pań. Zawody zakończyły się niespodzianką w postaci zdetrinizowania dotychczasowej mistrzyni świata Angielki Cecylii Coledge przez swoją rodaczkę Megan Taylor. Trzecie miejsce zajęła Amerykanka Hedy Stenuf.

Ogółem startowało 12 zawodniczek z 6 państw. Mistrzyni Austrii, Emmy Puzinger, wycofała się z powodu kontuzji.

skim, przy Dresdnerstr. 52. Wszystkich członków uprasza się o punktualne przybycie.

Dnia 13-go lutego.

Związek Polaków w Niemczech T. z. Oddział Charlottenburg urzędza ku uczczeniu 15-lecia Związku Polaków w N. w domu czeladzi „Haus am Lützow“ przy Lützowstr. 1 „Wieczornicę Rodła“ na którą zaprasza się wszystkich członków wraz rodzinami i miejscowe towarzystwa. — Goście mile widziani.

Program jest bardzo urozmaicony, pomiędzy innymi występuje miejscowe koło śpiewu. — Początek o godz. 17-tej.

Wyciąg z wygranych 5-ej klasy 50. Preuss.-Süddeutsche (276. Preuss.) Klassen-Lotterie

Bez gwarancji

Na każdy wyciągnięty los wypadają dwie jednakowo równe wygrane i to po jednej na każdy los tego samego numeru w obu oddziałach I i II

1 dzień ciągnięcia

W ciągnięciu przedpołudniowym padło:

4 Geminne zu 5000 RM.	182619	216676	
12 Geminne zu 3000 RM.	18986	91838	217618
201285	354166	358661	
12 Geminne zu 2000 RM.	66617	146059	218220
259812	313182	351960	
62 Geminne zu 1000 RM.	15065	20765	37078
61679	64168	71310	90276
104131	145710	154623	
167623	168070	222915	228650
236991	239979	250331	258596
261267	270787	314411	315075
329135	333403	363695	378925
96 Geminne zu 500 RM.	8215	11343	18437
22870	23785	33756	41340
51599	60937	79381	82183
85569	93340	110896	142778
143445	145820	153847	168311
169438	186219	202827	205361
207639	208661	216147	218982
232334	241876	244247	256358
258135	299754	304878	312460
319563	324266	324538	328796
336910	338846	352232	355331
36676	378327	385049	387984

202 Geminne zu 300 RM.	4950	5439	6426	9069
11309	15098	18741	19842	21558
21763	24273	27981	31214	46684
48665	57281	67723	72881	82688
69034	68433	77221	78481	79787
81203	90630	96536	98410	104628
124622	126583	127658	131532	132003
138762	140512	149246	155549	156253
158512	169246	161282	162460	165804
167939	167968	177222	178168	183006
183314	191943	194916	196618	198576
198938	200579	205743	207593	209259
212292	216866	225157	237200	238810
242187	246886	258141	258670	258691
263072	267269	268932	270352	272148
276944	278374	283013	285599	289861
304706	307372	335182	336068	349458
353121	360420	362279	364868	373444
383166	396273	398103	398386	399148

W ciągnięciu popołudniowym padło:

2 Geminne zu 30000 RM.	282260				
4 Geminne zu 10000 RM.	190419	227604			
2 Geminne zu 5000 RM.	324419				
4 Geminne zu 3000 RM.	109376	304871			
10 Geminne zu 2000 RM.	81858	207309	251684		
264031	392826				
64 Geminne zu 1000 RM.	4618	14768	55583	66559	
81963	98992	106732	132893	137023	
139271	149697	163143	166827	193023	
199562	204720	213862	216250	239250	
274461	278027	280195	298761	304197	
318020	329585	356430	356464	385274	
392688	102 Geminne zu 500 RM.	8127	9083	22647	57694
65302	78225	92698	99340	107280	114378
129263	132447	132475	138952	149904	155004
174873	186089	189481	188539	209877	216707
217009	284489	270781	275939	294695	295064
300444	302120	303011	312186	323924	324881
327202	338482	349475	356871	360940	362701
364820	364826	368150	378075	377225	381531
381676	382878	386595	387104	395175	

168 Geminne zu 300 RM.	20527	33689	33841
35903	37822	43589	49993
55025	67022	70877	75974
91362	92449	94639	95988
97814	99731	103495	119399
121129	121960	129068	133631
133671	137867	139497	141437
142212	149229	146718	153073
164922	167835	169911	170682
171489	174331	182294	184298
186115	188882	191900	205969
208667	209040	227886	231171
233457	239134	241854	245579
246224	262869	266663	268529
269466	269867	270197	275805
286676	294800	300877	306101
324046	328013	329025	341005
354293	360252	370290	370889
372682	873504	874735	383080
390470	390480	390480	394262
395207			

Program radiowy

WARSZAWA

Piątek, dnia 14-go lutego.

6.15 Audycja poranna. — 11.15 Audycja dla szkół. — 11.40 Utwory Karola Coldmarka. — 12.03 Audycja popołudniowa. — 15.45 „Nad albumem znaczków pocztowych“ — audycja dla dzieci. — 16.15 Koncert Orkiestry Wileńskiej. — 17.00 „Świat się zmienia“ — kobieta się zmienia“ — pogadanka. — 17.15 Recital śpiewaczy Giny van de Veer. — 18.10 „Barkarole“. — 18.35 Audycja dla wsi. — 19.00 „Rozum i głupstwo“ — komedia Perzyńskiego. — 19.35 Walce w wyk. orkiestry mandolinistów. — 20.00 Koncert symfoniczny.

Nakładem Dziennika Berlińskiego, Buchdruck-u. Zeitungsverlag G. m. b. H. w Berlinie — Odpowiedzialny za redakcję: Czesław Tabernacki, Berlin W 62, Lutherstr. 17 — DA. 1 947. Druk „Sztandar Polski“ G.m.b.H. w Herne

KSIĄŻKI DO NABOŻEŃSTWA

Chwila z Bogiem	skórzana oprawa	1.35 RM
Boga Rodzica	skórzana oprawa	1.35 RM
Wiara, nadzieja i miłość	skórzana oprawa	1.35 RM
Ołtarzyk polski	skórzana oprawa	0.60 RM
Błogosławieci miłosierni	skórzana oprawa	0.75 RM
Kantyczki z nutami	skórzana oprawa	1.50 RM

Książki do nabożeństwa wysyłamy za zaliczką pocztową (Nachnahme) lub po uprzednim nadesłaniu pieniędzy. Na poriom należy dołączyć 15 fen.

Administracja

„Dziennik Berliński“
Berlin W. 35, Potsdamerstr. 61

Kalendarz zebrań Zw. Polaków w Niemczech

Dzielnicy II

Dnia 12-go lutego.

Związek Polaków w N. oddział Wschód i Centrum. Wspólna wieczornica ku uczczeniu 15-lecia Związku Polaków w N. odbędzie się o godz. 20-tej w Domu Polskim, przy Dresdnerstr. 52. Uprasza się o przybycie wszystkich członków wraz z rodzinami. Młodzież i goście mile widziani.

Związek Polaków w N. oddz. Wschód: Ważne zebranie odbędzie się o godzinie 8.30 wieczorem w Domu Pol-